



925001-

- 925102

Mag. St. Dr.

III

MOWY NIEKTORÉ

W. Imści. P. STEFANA z Rycht
HVMIECKIEGO, Stolnika Podol-
skiego, Oberzterletmanta Artyleriey
Koronney, Márszałká Izby Posel-
skiej. *in Anno 1696.*

ná KONWOKACYEY.

Dziękowànie zá láskę w Jzbie Poselskiej.

Niecháy nikt nie wątpi, áby to swobod Nášych sacrarium nie
miało quidpiam ex Divino, kiedy z desperowáną w tera-
źniejszy koniunkturách tey Izby konfidencyą, w staropol-
ską przemieniá miłość y zgodę, kiedy mi dálekiemu ab ambi-
tu konkurrencyey, prowadzącemu abscq̃ strepitu dni swoje, szczerym wol-
nego wybrania Duchem w niezdolne ręce Poselską wtłacza láskę. Rzu-
ćcie W. M. M. PP. ná fundament perennaturæ in sæcula molis,
nie prosty iáki kamień, ále nie oszacowany, bo złotey Wolności glás,
loco libertatis erit, quod eligi capimus. Iam ieden z slug W. M.
M. Panow ná ukladanie dalše tych pretiosos lateres, wyrobionych z
wielkich zdán W. M. M. Pánow iestem inventus, y nie prę sie tego,
že minus habens, bo miałkość rozumu & cætera paria, nigdy we mnie
czynyły presumpcyzy, á dopieroś nádziei; ábym do wystawienia tey
vidian da Bog struktury był wezwany. Więc kiedy niespodziane-
m Réce dostaie się láska, która we trzech Pánstwa tego tułatá Pro-
ách, chętnie onę arripio, przy uniżonym podziękowánui, będąc
Henvien, že pochodząca z rak y afektor W. M. M. Pánow Sele-
m de millibus ipsa docebit omnia.

Łącząc Izbę Poselską z Senatem.

Jżeli ow Walecznego Wodza w wolnym Národzie Syn, poznawšy
Jniertelnie położonego Oyca, własnemu stał sie nieprzyiácielem wzro-
kon, oculos germane nocentes spectato Genitore fero. Dopieroś
Izb Náša Poselska postrzegšy Naiásniezšego Pána swego, depositum
ad lectum, nie oczy, tylko we łzy, ále serca resolvit in gemitus,
kieda takiego utráciłá Pána, Ktory rozšerzynšy Imie Narodu tego,
stávšy sie naysiernšym Belligerantibus Wodzem, stráśnym swoim
niepriációłom piorunem, poddánym własnym chwálebną ozdobą, y miłym
zášczęm, szczęście y slawę Pánstwa tego o grobowy rozbił kámiem.

A

Quis

Quis talia fando, temperet à lachrymis. *Nosiemy nie tylko w oczách, ale y w sercäch naszych żywy Rytrat Nászego Páná, á tym głębiey y żałóśńiey, że swego Polaká, unum se ille ex nobis dicebat, & eò magis excellebat, quia unum tantum se ex nobis dicebat. Dodaie tyránstwa monstroso fato geminata malo fors tey Rzeczyptej, kiedy strata Woennego Páná nas in æstu belli potkátá, zniknęła, która zaśńania Tarczá, Clypeus Truces porrectus in hostes. Ale niemaś ust ktoreby wystarczyły żálu máteryey, oczu ktoreby wydołały też wylaniu, lachrymæ nobis prius deessent, quam causæ doloris. Więc kiedy zdało sie Oyczyźnie, że non est qui protegat. Obmyśliła Dyspozycya Boska, in tam fatali Interregno czułego, mądrego, Majorem majoribus suis Prymasa, naypiernwśe nam Xiążę W. Kardynálską Mość, tuśemy sobie, że iáko Polscy Iazonowie Fortunę tey Rzeczypospolitey przy złotym W. X. Mći Runie, do szczęśliwego przybiiemy brzegu, ne metuas: publicam rem vehis, & eius fortunam. Idźcie in consortium dobrey nádźiei pars optima nostri selectissimus Senatus, ktorzy ramionami swemi nie ustánnie to Polskie dźwigáćie niebo: esli fractus illabatur orbis impavidos ferrirent ruinæ. á w tey nádźiei przynosimy ad Patres nostros swobody, nádwatłone prawa y fortuny náśe, totamq; lateritiam Romam, chcąc spólną pracą y staraniem wystawić z niey marmoream. Iuż tedy puszcza sie tey Rzeczypospolitey Náwa in mare tempestatum do wszystkich W. M. M. Pánów mowię, implete classem, tendite carbasa, ite ferte remos, ite volentibus fatis Quirites, ite, ventis vestra tument animisq; vela.*

Mowa do Posłow posłusznego ieszcze Woyska Koronnego.

A Coz może bydź požądańsiego w tym bez Krolestwie naszym
wnieyszego w trwajúcey ingenti sangvine woynie; co bezpoczyna
w ósieroconych rádách, iáko obsequio Woyská swego bydź ássekuron
mi, te bowiem tylko są w takowym razie bases, wolnych rád, swobod
sych w domu zgodą, á od Zołnierza przy gránicách zaśńoną, wedle
burtá in armata quippe militia defensio Regni dependet; wie
Poselska; iáko stawa Národu tego chwalebnie sąblá W. M. M. Pánów
rozgłoszona; iáko choc przy borgowych Cwierćciách stawał non rarus id
signa miles. Wyznawamy nie porównaną koło dobra pospolitego ich
Mościov PP. Hetmanow aplikacyą, ktorzy wielkimi akcyami spe
mi náyprzednieyszych przechodzą woennikow, et si Magnorum factu
rorum iungantur in unum, excedunt numero. Vznaiemy że ode
W. M. M. Pánowie stawaćie Woyska, ktore dają swey Oyczyźnie
trzymiue wiárę; ktore zaśńaniało y zaśńaniać ma granice Państwa
á zatym za naypiernwśy cel obrad Náśych bierzemy, y ztąd się nieo
dziemy, poki nie obmyślemy, quæ merces emeritis, quæ rura dabunt
De

Do Posłow Wikego Xieństwa Litewskiego Woyskowych.

TAc iest iedyná chęć, *niwersalne Pánstwa tego desiderium słyseć, iáko Woyska swoje pełniąc Imperia Ducum affekuruią nás w Rádách, á granice w bieczeństwie. Znayduie Izba Nasza Poselska to wssystko w Woysku J. X. L. czego tylko w tym rázie Oyczyzna potrzebuie; znáyduie prtuitione granic, ochocze y posłusne Rycerstwo, znáyduie zywych Scipiów, á oráz torquata nomina legum wielkich ákcyami, nie przełomach Radami Wodzów, iákoby his afflictis Rzeczypospolitey Rebus seratos desuper. Dziękiie tedy Izba Nasza Ich-Mościom PP. Hetmaom, że sie w kozdey okazyey nie záluią in publicum; eos si bella òcabunt; Duces erunt, si Pax, positis toga gestiet armis. Dziękiie y całemu Rycerstwu, że swey Oyczyźnie dotrzymuie wiary, á w ten czas naychwálebniey kiedy y naypotrzebniey, á zátym stárác się usilnie będzie, áby przed zákonczeniem Obrad terażnieyszych wynáleść mogła proferet exanguis quo se post bella senectus.*

Do Posłow Koronnego Woyská z Konfederowanego.

NIe podobna áby w tak cięskim radzie Oyczyzny bez zálu przyiąć miała Izba Poselska doniesione przez W. M. M. Pánów wzruszenie Woyska Koronnego; bo zostáiąc actualiter w Woynie, wie; że nondum defuit hostis, á coż potym było cognatas uzbraiać acies, y ná się verte-re maus; nie bez zálu mowię, bo z tąd gdzie bráći Nászych liczymy, spo-żiewa się przychodzi monstrosos partus: suusq; Matrem con-erruit ans. Alec W. M. M. Pánowie pokazuięcie Instrumen-tem swo- że koniunktorom swoim zá cel bierzecie, zásczyt Panstwa go, tylko co náleży zástuzonemu Woysku proście sint prämia. Bierzemy w pilną reflexyą przeczytaną Instrukcyą W. M. M. Pánów, by ią náylepiey ákkomodowác, przyłóży Izba Poselská stáraniá swego, tak żárliwe ánimusse ná wschodnią bárziew obroćić dumę, nie ná ktorzy známy się, zesmy winni y gotuiemy zapłátę.

Pozegnánie Izby Senátorskiey, ktorego ie-
dnák ob rationes doyscia Partykularney
Konfederácyey, siła Kontradykcyi
nie pozwoliły wymowić.

TEn, Ktory w niedáwnym czasie wolnego Izby Poselskiey głosu, stá-
nącem Dyrektorem, dziś infelicis officij Minister, zdesperowaney
publiczney fortuny stawam Prototypon, y kiedy Oyczyzná Nasza ipsis suf-
fulta casibus miała podźwignąć imię národu swego, nádtłumioną podnieść
wolność y sámey tylko cnoćie bity do Korony utorowác gościnieć, chyli
sie y

się, y łamie to złote Rzeczyptej Corpus, iawa sławna statua corruiť in pedibus fictilibus. Vpada ciężko, bo ipas wolnq, dwóch stanow tłumi y duśi dyspozycyq iedyńq przy nie zgodnqle przeciwnq wolności politykq; rem ad unum transferri pacis arfuit. Wielki to raz nq Oyczyznę swankowqć nq głowę, quis stete; dum membra cadunt, straszny bo bez nqdziei ugqśeniq zwiqzkowy pr, fragmenta ferus sibi vendicat ignis, zqłosne y pełne boiqżni, w samych fundamentqch wzruszenie Wolności nefanda timemus, seclenient maiora metu. Zegna Izba Poselska ledwie dobrze powitany Set, q orqż zegna fortunam publicam; przyznqcie plus est quam vita alusq; quq perijt, y niekomu inßemu vulnera Reipublicq sanandaolecq, tylko samemu Iqśnie Oświeconemu, Iqśnie Wielmożnemu qtowi mala nostra funto communia vobis. Ia zqś iqko sam exheui nq niespodzianie wtłoczona w niezdolne ręce Laskę, tqk powierzona krotki y nieścęśliwy czas przy unizonym Izbie moiej podziękowanqskładam, non elevaturus onę, qż in valle Elekcyey, ieślim zqś co incondignę gessi, ieślim nie wsystkim (lubo cunctis placere volem) podobaq sie, wsqkże publica sorte pokutnię, y nq dalsze życie bio perpetui materiam luctus.

Mowa I. P. Marszałka Poselskiego po wyjściu z Senatu w Poselskiej Izbiemiana

ERipit verba dolor, kiedy niesłychanym czyli ex odio personę, czyli z złey słow moich interpretacyei, Xięzę Iego Mość Przas powstqł nq mnie przykładem. Dosyćiem recto posedeť tramite, bo srzdkiem prawdy, q przecię tqk ciężko nq honorze obarczony iestem. Dzięknię W. M. M. P. y Braci, żeście innocentiam allidere do ziemi nie dopuścili. Ktorych o dalszą prosząc protekcyq, nq poniedziałek w to tu mieysie aprqśam W. M. M. Pqnow.

Mowa tegoż przy powitaniu I. P. Marszałka Wielkiego Koronnego w Izbie Poselskiej w tenże dzień przytomnego.

HÆc est dies, quam fecit Dominus. Pqn ten ktory nie dopuśc qz providencyq swoiq narodowi temu, y caley Rzeczypospolitey succumbere. Dzięknię Izba Poselska W. M. M. Pqnu zq ten oświadczony Oyczyźnie, & æqualitati favor; że będąc supra æqualitatem w Senatorskiej prerogatywie, do niey sie barżiej konformowqć rqczyß. Zabierq non vanum swoich obrad omen, kiedy przy Iqśnie Oświeconego Senatu y caley Korony Gospodarzu, afflictę będqcie raczyłq consulere Patrię.

Imprimatur liberę vocis dicta & posteritatis auditu digna.

Episcopus Posnaniensis.

